

Toruń, 14.12.2022

Dr hab. Antonina Kozyrka, prof. UMK
Katedra Bezpieczeństwa Społecznego i Kulturowego
Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Antona Kalinowskiego

**pt. „Ukraina w latach 1991-2004. Geneza Rewolucji Pomarańczowej na Ukrainie”,
Białystok 2022, ss. 198**

Uwagi wstępne

Problematyka najnowszej historii Ukrainy po 1991 roku, w tym w odniesieniu do procesów politycznych, gospodarczych czy też kwestii bezpieczeństwa, od wielu lat cieszy się zainteresowaniem badaczy tak w Ukrainie, jak też w Polsce i innych krajach. Jednym z impulsów zwrócenia większej uwagi – nie tylko ze strony środowiska naukowego, ale szerszej opinii publicznej – na sytuację w Ukrainie była pomarańczowa rewolucja z 2004 roku, czyli wydarzenie analizowane w recenzowanym opracowaniu. Tematyka ukraińska wracała na wokandę polityczną, szczególnie w Europie oraz skupiała uwagę mediów światowych przy okazji kolejnych wstrząsów w tym państwie, takich jak rewolucja godności, aneksja Krymu przez Rosję i wojna w Donbasie, a obecnie inwazja sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej po 24 lutym 2022 r. Owocem tego zainteresowania jest m.in. obszerna literatura przedmiotu, która analizują różne aspekty ukraińskiej rzeczywistości. Jak świadczy życiorys naukowy Doktoranta, problematyka Ukrainy od szeregu lat skupia jego uwagę – zarówno w aspekcie badań naukowych, jak też działalności zawodowej i społecznej. Okazję do jej pogłębienia stanowiły wyjazdy naukowe oraz w charakterze obserwatora wyborów samorządowych i parlamentarnych czy też przygotowanie dla portalu tekstów na temat sytuacji politycznej na Ukrainie.

Ocena rozprawy

Na główny przedmiot swej dysertacji Autor wybrał analizę sytuacji w Ukrainie w pierwszych kilkunastu latach jej niepodległego bytu (1991-2004). Obie cezury czasowe stanowią wyraźny przełom w najnowszych dziejach państwa ukraińskiego, mający wpływ na transformację systemu politycznego Ukrainy. Uściśleniem głównego tematu jest podtytuł „Geneza Rewolucji Pomarańczowej na Ukrainie”. Zabieg ten wywołuje większe zaniepokojenie, gdyż sugeruje, że analizowane będą determinanty i czynniki, które właśnie wywarły bezpośredni lub pośredni wpływ na pomarańczową rewolucję. Podejście takie stanowi oryginalne ujęcie głównego tematu. Innymi słowy, Autorowi zależało na przedstawieniu Majdanu nie jako krótkotrwałego wydarzenia, lecz w znacznie szerszej perspektywie związków przyczynowych.

Autor dysertacji oparł swe wywody na tezie, iż pomarańczowa rewolucja nie była przede wszystkim wydarzeniem przypadkowym, a jej genezy można upatrywać w głębszych i długofalowych procesach, które zachodziły w przeszłości. Jest to zasadniczo słuszna teza. Wątpliwości budzi tylko zastosowanie aż tak rozległej perspektywy czasowej w uzasadnieniu jej drugiej części. Trzeba zgodzić się także z założeniem Doktoranta, że w analizie źródeł pomarańczowej rewolucji konieczne jest uwzględnienie nie tylko wewnętrznych czynników politycznych, geopolityki, ale również uwarunkowań cywilizacyjno-kulturowych. Zaś na decyzje elit ukraińskich, zwłaszcza politycznych i gospodarczych, wywodzących się z dawnej nomenklatury partyjnej, duży wpływ miała spuścizna komunistyczna. Stąd, w swej rozprawie Autor próbował odpowiedzieć na pytanie o to, czy w badanym okresie na Ukrainie powstały odpowiednie warunki do przeprowadzenia reform ustrojowych pozwalających na włączenie państwa w proces integracji europejskiej? Dlaczego ścieżka rozwoju Ukrainy była inna niż jej sąsiadów z Europy Środkowej, a władze państwa nie zdobyły się na wykazały się niekonsekwencją i niezdecydowaniem w określeniu racji stanu w zakresie najważniejszych kierunków geopolitycznych i geostrategicznych? Sformułowane w ten sposób kwestie są niezmiernie istotne i Doktorant udzielił na nie odpowiedzi na kartach swej pracy.

Rozprawa ma charakter interdyscyplinarny i lokuje się na pograniczu historii i politologii. Ta specyfika warunkowała odpowiedni dobór metod badawczych. Autor zdecydował się na metodę historyczno-opisową, analizę funkcjonalno-strukturalną i analizę systemową. O ile sam wybór jest dla mnie zrozumiały, to zastrzeżenia budzi zakres zastosowania dwóch ostatnich metod. Analiza systemowa bowiem najczęściej jest przydatna w odniesieniu do systemu politycznego lub systemu społecznego oraz podsystemów, a nie

„pomaga w odtworzeniu i ocenie wydarzeń politycznych” (s. 6). Jeszcze większe wątpliwości budzi próba analizowania problemu tożsamości narodowej przy użyciu metody funkcjonalno-strukturalnej (Doktorant nie wyjaśnił w jaki sposób zamierza to robić). Pomijając te usterki metodologiczne, opanował on umiejętność analizowania źródeł i wyciągania na ich podstawie odpowiednich wniosków.

Opracowanie składa się z pięciu rozdziałów, skonstruowanych w układzie problemowym, i rozwiązanie to należy uznać za właściwe. W pierwszym rozdziale Doktorant sięga czasów dość odległych, zaczynając od okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego, co wywołuje zdziwienie w kontekście jego tytułu „Kształtowanie się ukraińskiej tożsamości narodowej”. Rozdział II daje spojrzenie na sytuację w latach poprzedzających bezpośrednio badany okres. Kolejne trzy rozdziały skupiają się na wybranych aspektach rozwoju państwa ukraińskiego w latach 1991-2004. Autor omawia kolejno aspekt gospodarczy (rozdział III), politykę zagraniczną (rozdział IV) oraz sytuację polityczną w Ukrainie (rozdział V). Taka kompozycja pracy jest spójna z główną koncepcją, opisaną w założeniach we wstępie. Pierwsze dwa rozdziały stanowią wprowadzenie, główna zaś problematyka została omówiona w trzech rozdziałach. Tym samym kwestiom wstępnym poświęcono około 70 stron, a stosunkowo nie wiele więcej miejsca (około 90 stron) – na meritum sprawy. Świadczy to o zachwianiu proporcji. Rozwiązaniem mogło być połączenie pierwszych dwóch rozdziałów i skrócenie ich zawartości.

Inna mogła także być kolejność ostatnich trzech rozdziałów. Najpierw należałoby omówić sytuację polityczną na Ukrainie w latach 1991-2004. Dałoby to możliwość ukazania specyfiki nowego systemu politycznego i jego ewolucji, zmiany konfiguracji sił politycznych jako czynników determinujących procesy polityczne, gospodarcze i społeczne, jak też wyboru kierunku polityki zagranicznej. Brakuje natomiast rozdziału, który eksponowałby przemiany tożsamościowe, procesy i nastroje społeczne, kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego, rolę mniejszości rosyjskiej na Ukrainie czy też podziały regionalne. Co prawda, Autor nawiązał do niektórych z wymienionych kwestii w pierwszym rozdziale, choć w bardzo rozległej perspektywie historycznej. Jednak więcej miejsca można było dla nich zarezerwować przy analizie okresu po 1991 r., zważając na masową mobilizację społeczną w trakcie protestów w 2004 roku, rolę, jaką odegrały w nich organizacje pozarządowe i ruchy społeczne, oraz środowiska rosyjskie (np. w kontekście Antymajdanu), czy też wyostrenie podziałów regionalnych, głównie na linii Wschód – Zachód. Doktorat niewątpliwie ma świadomość znaczenia tych czynników, gdyż we wstępie deklaruje, że przedmiotem jego

studiów były „również uwarunkowani cywilizacyjne, zmiany ideologiczne i tożsamościowe na Ukrainie w latach 1991-2004” (s. 5).

Przechodząc do szczegółowej oceny treści i wartości merytorycznej recenzowanej rozprawy należy zaznaczyć, że rozdział I pod tym względem budzi najwięcej moich zastrzeżeń. Co prawda, jego tematyka, czyli proces „kształtowanie się ukraińskiej tożsamości narodowej” jest ważny dla koncepcji Autora, jednak sięgnął on w głąb historii zbyt daleko. Jest to próba przekrojowego ukazania najważniejszych etapów ukraińskiego procesu narodotwórczego, którego genezę Doktorat umiejscawia nawet w okresie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Odczuwalne są luki w szczegółowej wiedzy historycznej, stąd występuje szereg nieścisłości (np. w terminologii, periodyzacji np. Wielkiego Księstwa Ruskiego (s. 15)) czy dyskusyjnych opinii. Przykładem jest subiektywny pogląd, że „*Czarna Rada* jest uważana za najlepsze dzieło w literaturze ukraińskiej” (s. 25). Dyskutować można też z myślą, że w pierwszej połowie i na początku drugiej XIX w. świadomość narodowa Ukraińców „nabierała mocy” (s. 25). Z większą ostrożnością należy interpretować wyniki spisu powszechnego z 1897 r. (s. 27), stawiając znak równości pomiędzy kryterium językowym a przynależnością etniczną, na co wielokrotnie zwracali uwagę uczeni (por. np. P. Eberchart, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa 1994, s. 13-14). Błędny jest wniosek o tym, że większość mieszkańców Stanisławowa przed I wojną światową stanowili Polacy i Żydzi, skoro z Tabeli 1 ewidentnie wynika, że grupa ta była w mniejszości (łącznie 40,1%) w stosunku do ludności ukraińskiej (59%) (s. 29-30). Bardzo niefortunnie zostało sformułowane zdanie, że „w URL został utworzony rząd pod kierownictwem hetmana Pawła Skoropadskiego” (s. 31). Można je odczytać, że był to jeden z rządów tej republiki, podczas gdy hetman Skoropadski stanął na czele tzw. Państwa Ukraińskiego. Nie wiadomo o jakie „władze ukraińskie” chodzi, kiedy w jednym akapicie wymienione są aż trzy ukraińskie projekty państwowe (s. 32), a Zachodnioukraińska Republika Ludowa w ogóle nie została wzmiankowana ani razu. Generalnie teza o tym, że „Lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku można uznać za stracone dla sprawy ukraińskiej” (s. 33), jest słuszna. Wypadało jednak przynajmniej nadmienić o próbie ukrainizacji w ramach polityki *korenizacji* i „rozstrzelanym Odrodzeniu”.

Powyższe przykłady świadczą o dość selektywnym podejściu do faktów i powierzchownej ich interpretacji. Zamiast tego wystarczyło zacząć opowieść od drugiej połowy XIX wieku lub skupić się przede wszystkim na wieku XX. Dałoby to możliwość dokonania głębszego przekroju najważniejszych procesów i zjawisk, które wywarły wpływ na

kształtowanie ukraińskiej idei narodowej oraz państwowej, a także tożsamości narodowej. Ponadto, zastrzeżenia budzi baza materiałowa, gdyż cały rozdział został napisany w oparciu o opracowania, choć w trakcie studiów Doktorant był na kwerendzie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy. Przy czym, nie uwzględniono ważnych badań historyków Jarosława Hrycaka, Grzegorza Motyki i in. W całym podrozdziale 1.4. w ogóle nie ma żadnego przypisu odwołującego się do wykorzystanych źródeł. Postulat powstania monografii dotyczącej okresu 1917-1954, który zamyka omawiany rozdział, dowodzi tego, że Autor nie zna zbyt dobrze specjalistycznej literatury przedmiotu, a badania historyczne w Ukrainie, zwłaszcza w zakresie ruchu niepodległościowego w wieku XX, bardzo pręźnie rozwijały się zwłaszcza po 2014 r.

Kolejny rozdział prezentuje okres poprzedzający bezpośrednio proklamowanie niepodległości Ukrainy. Ukazuje różne aspekty funkcjonowania Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w czasie rządów sekretarza generalnego PZPR Michaiła Gorbaczowa (1985-1991). Na początku omówiona została sytuacja demograficzna w republice, m. in. w oparciu o dane spisowe z 1989 r. Kolejne partie rozdziału są oparte w dużej mierze na archiwaliach oraz wspomnieniach ukraińskich polityków, co zwiększa wartość autorskiej analizy. Dotyczy ona aspektu gospodarczego, politycznego, społecznego i in., jak np. znaczenia katastrofy elektrowni atomowej w Czarnobylu. W tekście rozdziału zdarzają się jednak potknięcia. Np. odwołując się do podziału Mykoły Riabczuka na „dwie Ukrainy” (Donbas i Galicję), warto było krótko wyjaśnić, o jakie różnice czy linie podziału mu chodziło. Jest to istota słynnego sporu z historykiem Jarosławem Hrycakiem. Na marginesie trzeba dodać, że Mykoła Riabczuk (w tekście Mikołaj) nie jest historykiem i dziennikarzem, tylko znanym eseistą, publicystą i krytykiem literackim (s. 38). Niefortunna jest definicja *surżyka* zaliczonego „do grupy języków ukraińskich” (s. 42). Nie jest on ani samodzielnym językiem, ani dialektem ukraińskiego, a raczej nieskodyfikowaną ukraińsko-rosyjską mieszanką językową. Rafał Lemkin był prawnikiem i autorem pojęcia ludobójstwo, a nie historykiem, który wprowadził do obiegu termin *Hołodomoru* (s. 59). Błędnie jest podana data „Łańcucha Zjednoczenia” jako sierpień 1990 r. (s. 63), bo wydarzenie to miało miejsce 21 stycznia 1990 r. Nieprecyzyjna jest także pełna nazwa Zakonu Maltańskiego (s. 71). Nie do końca mogę się zgodzić z tezą Doktoranta o tym, że „Jednym z pierwszych państw, które de facto uznały niepodległość USRR, była Rzeczypospolita Polska” (s. 73), zważając na politykę „dwutorowości” ministra Krzysztofa Skubiszewskiego.

Rozdział trzeci został poświęcony analizie sytuacji gospodarczej Ukrainy w latach 1991-2004. Autor omówił bardzo ważne aspekty tego zagadnienia, zaczynając od kryzysu gospodarczego. Zostały ukazane jego przyczyny i skutki. Co do usterek, to np. Juchym Zviahilski nie pełnił funkcji premiera Ukrainy (s. 85), tylko p.o. premiera. Następnie omówione zostały reformy rynkowe. Doktorant zaprezentował nie tylko ich przebieg, ale starał się zwrócić uwagę na uwarunkowania, okoliczności sprzyjające oraz bariery. Szkoda, że nie mgr Kalinovsky nie spróbował udzielić odpowiedzi w formie twierdzącej na pytanie, czy i z jakich przyczyn górnictwo w Donbasie zostało doprowadzone do bankructwa (s. 89). Wiele miejsca poświęcono polityce prywatyzacji. Scharakteryzowana została podstawa prawna procesu, jego dynamika, główne branże, jak też błędy i zaniedbania. Rozdział zamyka fragment dotyczący kształtowania się systemu oligarchicznego, co miało istotny wpływ na specyfikę systemu politycznego Ukrainy. Doktorant uwypuklił rolę prezydenta L. Kuczmy w tym procesie, zaprezentował przykłady sylwetek ukraińskich oligarchów oraz ich wpływu na sferę polityki. Przy czym, W. Pinczuk to nie szwagier (s. 107), tylko zięć prezydenta Kuczmy. Podejrzewam, że nazwa bloku wyborczego z 2002 r. „Zespół ozimowego pokolenia” (s. 111) to efekt nieudanego tłumaczenia. Na Ukrainie nie ma funkcji burmistrza czy gubernatora (s. 111). Omawiany podrozdział został oparty głównie na artykułach prasowych. Warto było w większym stopniu wykorzystać prace naukowców i ekspertów z Polski np. P. Kowala, S. Matuszaka, L. Hurskiej-Kowalczyk.

Rozdział IV skupia się przede wszystkim na „polityce międzynarodowej” Ukrainy po 1991 r. (choć w tym przypadku chodzi o politykę zagraniczną państwa) oraz na problemie denuklearyzacji Ukrainy. Wskazana w tej partii tekstu cezura końcowa (1994 r.) powinna jednak być wydłużona, bo już chronologia pierwszego podrozdziału wykracza poza nią (2004 r.). Teza o szybkim tempie rozpadu ZSRR „w wyniku zaskakujących zachowań Borysa Jelcyna” (s.117) jest dużym uproszczeniem przyczyn wspomnianego procesu. Doktorant słusznie podkreślił niechęć „architektów” ukraińskiej niepodległości do pogłębiania integracji poradzieckiej, którą postrzegano jako zagrożenie dla młodej państwowości, dlatego stawiano na rozwijanie stosunków bilateralnych z państwami WNP. Jeśli chodzi o stosunki dwustronne z innymi państwami, to uwypuklone zostały także kontakty z FRN i Republiką Turcji (w tekście błędnie Republika Turecka) jako głównymi partnerami gospodarczymi, oraz ChRL i szerzej Federacją Rosyjską. Co do innych sąsiadów, to Doktorant wspominał o Polsce i Rumunii. Szkoda, że nie poświęcił więcej uwagi stosunkom z Węgrami i Białorusią, co jest ważne m.in. w kontekście uznania granic. Z kolei zdecydowanie więcej miejsca zarezerwował

na omówienie relacji z Rosją – tak w kontekście denuklearyzacji Ukrainy i Memorandum Budapesztańskiego, jak i kwestii statusu Krymu i Sewastopola, podziału poradzieckiego potencjału militarnego, w tym Floty Czarnomorskiej na Krymie, a potem rozwojowi wzajemnych stosunków po 1994 r. Tak samo uzasadnione jest szersze przeanalizowanie ewolucji stosunków ukraińsko-amerykańskich, co miało kluczowe znaczenie dla upodmiotowienia młodego państwa ukraińskiego. Dość krótko zostały omówione stosunki Ukrainy z Unią Europejską i NATO, choć wątki te można było rozbudować. Zawartość analizowanego rozdziału po raz kolejny odśladania deficyt odrębnego rozdziału poświęconego kwestiom tożsamościowym, nastrojom społecznym itp. Powinien tam znaleźć się problem prób zdobycia autokefalii przez Kościół prawosławny w Ukrainie, które traktowano jako jeden z kierunków wzmocnienia suwerenności Ukrainy. Na marginesie, Doktorant nie do końca rozumie złożoności sytuacji w ukraińskim prawosławiu, o czym świadczą rozważania na temat tzw. „czarnego czwartku” (s. 139) lub tytułu patriarchy kijowskiego Filareta (s. 120).

I wreszcie, ostatni rozdział analizuje specyfikę wewnętrznej sytuacji politycznej w Ukrainie. W pierwszej kolejności Doktorant skoncentrował się na pierwszych latach po proklamowaniu niepodległości. Przyjrzał się bliżej relacjom między postkomunistycznymi elitami władzy a opozycją oraz na linii prezydent – parlament, oraz kryzysowi politycznemu z 1994 r. i jego rozwiązaniu poprzez rozpisanie przyspieszonych wyborów prezydenckich. Moim zdaniem, analizując wyniki wyborów w przekroju regionalnym, należy uwzględnić nie tylko strukturę etniczną, językową ludności lub więzi historyczne z sąsiadami, lecz także gęstość zaludnienia (większa na wschodzie i mniejsza na zachodzie), oraz dynamikę kampanii wyborczej kandydatów. Ponadto, w treści znalazło się omówienie wyborów parlamentarnych 1994 r. i konfiguracji sił politycznych w Radzie Najwyższej w latach 1991-1998. Wbrew ocenie Autora, dekomunizacja w latach 1992-1994 *de facto* nie objęła całego kraju, lecz dotyczyła głównie regionu zachodniego. W szerszej skali proces ten kontynuowano po Euromajdanie. Trafne jednak jest podsumowanie podrozdziału.

Przedmiotem analizy następnej partii tekstu jest proces przyjęcia Konstytucji Ukrainy z 1996 r. oraz próby jej zmiany w kolejnych latach. Doktorantowi udało się przy tym ukazać specyfikę podziału władzy (głównie ustawodawczej i wykonawczej) w ukraińskim systemie politycznym, próby rozszerzenia prerogatyw prezydenta i jego konfliktu z parlamentem i rządem W. Juszczenki, rolę szefa Administracji Prezydenta. Czynniki te bowiem utrudniały skuteczne wdrażanie reform politycznych i demokratyzację państwa. Zabrakło natomiast

ukazania miejsca trzeciego pionu władzy (sądownicza), choć Doktorant wspomina o korupcji w sądownictwie.

Ostatni podrozdział został poświęcony „geografii wyborczej” w latach 1998-2004. Odnoszę wrażenie, że jest to bardziej metafora w odniesieniu do mozaiki ugrupowań politycznych i bloków wyborczych, niż analiza wyników wyborów w przekroju regionalnym. Omówiona została ewolucja ordynacji wyborczej, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych i prezydenckich, rozkład sił w Radzie Najwyższej Ukrainy i współpraca z prezydenckim ośrodkiem władzy. Bazę materiałową warto było wzbogacić o pracę W. Baluka pt. *Kształtowanie systemu partyjnego Ukrainy w okresie transformacji ustrojowej (1987-2004)* czy artykuły P. Pietnoczki. W odniesieniu do opisu nieprawidłowości występujących w procesie wyborczym (s. 166), z kontekstu można wywnioskować, że chodzi nie o „klanowość”, tylko o nepotyzm. Rozdział zamyka charakterystyka bezpośrednich przyczyn oraz przebieg pomarańczowej rewolucji. Trzeba pokreślić, że oprócz wspomnianych haseł separatystycznych (s. 169), pojawiły się wówczas także hasła federalizacji Ukrainy. Zabrakło jednak uwypuklenia roli Julii Tymoszenko i jej bloku w zwycięstwie „pomarańczowej opozycji”. Nie został też pokazany wkład organizacji pozarządowych i młodzieżowych, w tym ruchu „Pora”. Zamiast tego mamy lakoniczne zdanie o tym, że „Coraz silniej rozbrzmiewał głos młodzieży, powstawały nowe ruchy polityczne” (s. 169).

W zakończeniu rozprawy mgr Kalinovsky, odnosząc się do postawionych pytań badawczych i tez, doszedł do słusznych wniosków o tym, że przyczyn Pomarańczowej Rewolucji należy doszukiwać się tak w uwarunkowaniach historycznych, jak też czynnikach zewnętrznych oraz wewnętrznych. Ostatnie tkwiły w słabości instytucji państwowych, wadliwości i niekomplementarności prawa krajowego regulującego prowadzenie działalności gospodarczej oraz sprzyjaniu prezydenta Kuczmy kształtowaniu się systemu oligarchicznego. Dodać tu można jeszcze wadliwość procedur demokratycznych, w tym procesu wyborczego. Druga część zakończenia przypomina bardziej postscriptum (z pewnością na te przemyślenia duży wpływ wywarła rosyjska agresja na Ukrainę w 2022 r.).

Doktorant sformułował szereg postulatów badawczych. Niektóre z nich stanowią bardzo interesujące zagadnienia, które są warte uwagi uczonych, np. stosunek pochodzących z USRR oficerów, którzy w momencie rozpadu Związku Radzieckiego przebywali w jednostkach poza republiką, do stworzenia Sił Zbrojnych Ukrainy (s. 68). Ciekawa także jest autorska próba znalezienia analogii wybranych działaczy politycznych i społecznych z Ukrainy i innych państw postsowieckich (s. 151).

W pracy naukowej należy unikać pokusy stosowania zwrotów publicystycznych jak „Wiedeń”, „Kijów”, „Moskwa” na określenie ośrodka władzy, rządu czy państwa. Większej precyzji wymaga dobór specjalistycznej terminologii właściwej dla odpowiedniej dyscypliny naukowej. Przeczy temu stosowanie takich określeń jak np. „władze warszawskie” lub „rząd warszawski” w znaczeniu rządu Polski, lub też „władze ukraińskie” (s. 32) czy „władza kijowska” (s. 83), oraz „bariera” zamiast prognozy wyborczej (s. 159). Lepszym określeniem „pozornej demokracji” (s. 113) byłoby pojęcie „demokracji fasadowej”. Niepoprawne są nazwy państw w odniesieniu do okresu po 1991 r. – Republika Ukraińska zamiast Ukraina (s. 34, 72) i Republika Polska zamiast Rzeczpospolita Polska (s. 34). Zamiast „zasady wariantowości” w polityce zagranicznej realizowanej przez prezydenta L. Kuczmę, powinien być użyty termin „wielowektorowości” – słynnego hasła cechującego balansowanie Ukrainy między Wschodem i Zachodem. Szereg nietrafnych zwrotów (np. „abdykacja prezydenta”, „zwolnienie rządu” zamiast dymisji, „posłanie prezydenta” zamiast orędzia, „traktat sojuszniczy” zamiast traktatu związkowego) to zapewne efekt kalki językowej przy tłumaczeniu.

Jeśli chodzi o ocenę doboru i charakterystyki bazy materiałowej, to jest ona zróżnicowana i zawiera najważniejsze typy źródeł. Są to archiwalia, opracowania naukowe, analizy, prasa i publicystyka, literatura wspomnieniowa oraz strony internetowe. Zostały uwzględnione liczne dokumenty z zasobów Centralnego Archiwum Państwowego Wyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy (w rozprawie używane jest inne tłumaczenie tej instytucji), Archiwum Państwowego Komitetu Statystyki Ukrainy oraz trzech archiwów odwodowych – kijowskiego, lwowskiego i czerniowieckiego. W bardzo szerokim zakresie zostały zaś wykorzystane akty normatywno-prawne, uchwały organów władzy i instytucji państwowych, a ponadto organizacje międzynarodowych, baza traktatowa, komunikaty Centralnej Komisji Wyborczej Ukrainy, oświadczenia etc.

Kolejną grupę materiałów stanowią opracowania. W bibliografii załącznikowej Autor zatytułował ją niezbyt fortunnie: „Monografie i opracowania. Publikacje w czasopiśmie nieperiodycznych”. Zwłaszcza ta ostatnia kategoria budzi wątpliwości, zważając na to, że czasopiśmiennictwo to wydawnictwa ciągłe. W wykazie znalazły się głównie monografie, rozdziały w pracach zbiorowych, artykuły w czasopiśmie naukowych i in., zestawione kolejno według alfabetu łacińskiego i cyrylicznego. Ich autorzy to naukowcy z Ukrainy, Polski i innych państw. Lista wykorzystanych prac nie jest zbyt długa i ma pewne luki. Przykładowo, pomimo sporego dorobku historiografii polskiej pominięte zostały prace historyków,

politologów, specjalistów w zakresie stosunków międzynarodowych i innych dyscyplin naukowych. Przykładem są takie nazwiska jak W. Baluk, A. Hnatiuk, J. Tymanowski, R. Potocki, L. Hurska-Kowalczyk, P. Bajor, T. Stryjek, P. Pietnoczka, R. Czachor, A. Bryc i in. Pomarańczowa rewolucja jest omawiana także w nieco szerszej perspektywie jako przykład aksamitnej rewolucji (np. K. Kozłowski, *Iluzje rewolucji. Rewolucja róż, rewolucja pomarańczowa, rewolucja tulipanów*, 2011; tenże, *Kolory rewolucji*, 2012; V. Avioutskaa, *Aksamitne rewolucje*, 2007). W stosunkowo niewielkim stopniu uwzględniono analizy Ośrodka Studiów Wschodnich (brakuje np. *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, Prace OSW, lipiec 2005) czy innych ośrodków analityczno-badawczych. Nie uwzględniono także prac, które poświęcone są bezpośrednio Pomarańczowej Rewolucji np. A. Wilsona *Ukraine's Orange Revolution* (2005), *Revolution in Orange: the origins of Ukraine's democratic breakthrough*, pod redakcją A. Åslunda i M. McFaula (2006). Widoczny jest także brak podobnych opracowań autorów ukraińskich np. S. Kulczyckiego (*Помаранчева революція*, 2005), T. Kostiuk (*Помаранчева революція: історична зумовленість та історична невизначеність*, 2011). Większość wykorzystanej w dysertacji literatury autorów ukraińskich to ogólne opracowania dotyczące historii Ukrainy.

Do omawianej grupy opracowań zaliczono natomiast szereg prac o charakterze publicystycznym, eseistycznym czy wspomnieniowym. Warto było wyodrębnić literaturę wspomnieniową i wywiady w osobną grupę. Niewątpliwie, uwzględnienie historii opowiedzianych przez świadków wydarzeń i kreatorów najważniejszych procesów w państwie pozwala na zrozumienie motywacji działań i decyzji, tym samym na pełniejsze odtworzenie obrazu.

Ostatnia z wyróżnionych w bibliografii kategorii to „Prasa, artykuły w czasopismach, strony internetowe”. Tutaj autor zaszeregował liczne doniesienia prasowe, publicystykę (choć użyte wyżej określenie nie jest precyzyjne i może wprowadzać w błąd) oraz materiały ze stron internetowych.

Pomimo wymienionych uchybień, baza źródłowa i materiałowa jest wystarczająca dla tego typu opracowań. Przeprowadzenie szerszej zakrojonej kwerendy uniemożliwiły Doktorantowi pandemia oraz rozwój wydarzeń na Białorusi, a później na Ukrainie.

Na sam koniec, trzeba wspomnieć o stronie formalnej dysertacji. Generalnie styl rozprawy i narracja jest logiczna i spójna. Praca została przygotowana w języku polskim, co niekiedy sprawiało trudność jej Autorowi. Znaleźć w niej można kalki językowe, w tym przy tłumaczeniu nazw jednostek administracyjnych czy urzędów, liczne literówki i błędy

ortograficzne, zdania niepoprawne stylistycznie. Do licznych usterek można zaliczyć także błędy w zapisie ukraińskich źródeł i literatury. Tego typu niedociągnięcia można wybaczyć z uwagi na pochodzenie Autora, choć wiele z nich można było wyeliminować na końcowym etapie pracy. Nie znajduję jednak usprawiedliwienia dla pomylenia personaliów tak znanych postaci jak Mychajło Hruszewski, który w bibliografii trzykrotnie występuje jako Mikołaj (s. 190), wojewoda Henryk Józewski – jako Jeżewski (s. 33), George Bush jako Jorge Bush (s. 134). Widoczny jest brak konsekwencji w stosowaniu skrótów (np. URL i UNR, s. 31-32; URL jako Ukraińska Republika Ludowa oraz jako „Ukraiński Ruch Ludowy” – nazwa Ludowego Ruchu Ukrainy pojawia się też w innych konfiguracjach). Uderza dowolność w zapisie imion i nazwisk. Przykładowo, ukraiński polityk Jewhen Marczuk raz ma na imię „Jauhien”, raz „Yewhen”, a książe kijowski Siemion występuje też jako Simeon (s. 15-16). Podobne mankamenty zdarzają się w przypadku nazw geograficznych. Na finalnym etapie pracy więcej czasu warto było poświęcić na ujednoczenie zapisów nazw własnych oraz opisów pozycji w bibliografii załącznikowej, oraz na lepsze sformatowanie maszynopisu. Wielokrotnie jest pominięty znak cudzysłowu przy cytowaniu w przypisach dolnych. W Tabeli 1 wypadało doprecyzować, że dane są podane w procentach (s. 29). Tak samo w Tabeli 2 nie wskazano w jakich wartościach są podane dane (s. 91). Należy unikać stosowania publicystycznych określeń jak np. „imperium moskiewskie” (s. 28), co może być uznane za błąd merytoryczny. W bibliografii załącznikowej brakuje niektórych źródeł, wykorzystanych w pracy.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę wymogi wobec rozprawy doktorskiej, sformułowane Ustawie z dnia 14.03.2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.), oraz po dokonaniu bilansu zalet i wad przedstawionej do recenzji pracy, przychyliam się do jej pozytywnej oceny. Rozprawa wykazuje ogólną wiedzę Doktoranta, rozwiązuje problem badawczy zaprezentowany w oryginalnym ujęciu, uwzględniającym szerokie uwarunkowania pomarańczowej rewolucji i stanowi udane połączenie dorobku nauk historycznych i społecznych. W związku z powyższym wnoszę do Rady Dyscypliny Historia o dopuszczenie mgra Antona Kalinovskiego do kolejnego etapu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Antonina Kozynska